Nr. 218 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 24 września 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

PIĘKNY SUKCES.

Zdobyliśmy poraz trzeci a zatem już na własność puhar Gordon Bennetta. Radosny ten fakt nakazuje bliżej zaznajomić się z całą tą sprawą.

Trzydzieści lat temu amerykański wydawca Gordon Bennett ufundował nagrodę przechodnią swego imienia dla zwycięzcy zawodów balonowych. Warunki zawodów były proste: zwycięży ten, kto wyląduje najdalej (licząc w linji prostej) od miejsca startu. Od tego czasu rokrocznie zrywa się ze startu rój różnobarwnych, olbrzymich kul jedwabnych, unosząc z wiatrem w przestworza co najznakomitszych aeronautów państw, przodujących w lotnictwie bolonowem.

Walka o obecny puhar Gordon Bennetta trwała od roku 1933, kiedyto Stany Zjednoczone, zdobywszy kolejno aż dwa puhary, ufundowały trzeci. W owymto roku, po wystartowaniu z Chicago, kpt. Hynek i por. Burzyński na balonie „Kościuszko" zdobyli nagrodę. W następnym roku, 1934, na tym samym balonie kapitan Hynek z por. Pomaskim znowu spowodowali przejście puharu w polskie ręce. Teraz nastąpiło to poraz trzeci z rzędu. Tegoroczne zwycięstwo naszych zawodników nie było łatwem. Do zawodów stanęli najlepsi piloci balonów świata. Niemcy przysłali trzy balony, Belgja dwa, Stany Zjednoczone jeden, Francja dwa, Holandja jeden, Szwajcarja jeden, Polska wystawiła trzy balony: „Kościuszko", „Polonia II" i „Warszawa II".

Najgroźniejszymi przeciwnikami naszych zawodników byli Niemcy, którzy przysłali dwa nowe balony bardzo lekkie. Pierwszorzędni też byli piloci: Bertram i Gotze. Belgja wysłała „starego lwa powietrza" Deumytera, Holandja słynnego von Tijena, Szwajcarja nieustraszonego Filgenkampa. Walka była więc ciężka i zacięta. Miarą zainteresowania, jakie zagranica objawiła dla zawodów, był fakt, że z samych Niemiec przyjechało do Warszawy czternastu dziennikarzy.

Zdawałoby się, że zawody balonowe nie wnoszą w sprawę lotniczą nic, oprócz pierwiastka sportowego. Tak nie jest. Już z istoty żeglowania balonem w przestworzach wynika konieczność gruntownej znajomości meteorologji. Strona techniczna zawodów wymaga od fabryki, produkującej balony, niezwykłej wprost lekkości powłoki. Im mniej bowiem waży powłoka, tem więcej balon może zabrać balastu, wynikiem czego są większe możliwości manewrowania balonem i lepsze wykorzystanie odpowiedniego wiatru. Balony produkcji polskiej mają obecnie najlżejszą powłokę i temu stanowi zawdzięczamy dotychczasowe zwycięstwa. W ostatnich zawodach kosze niektórych balonów zostały zaopatrzone w specjalne, lekkie pływaki, co w wypadku lądowania na morzu, jeziorach lub rzekach pozwoliłoby załodze przez pewien czas utrzymać się na powierzchni. W każdym razie balon zdany jest na łaskę i niełaskę wiatru i pogody. Pilot balonowy musi więc wydobyć z siebie wszystkie siły i umiejętności, by wiatry zwyciężyć i nagiąć do swej woli.

Jest faktem bardzo pocieszającym, że już od dłuższego czasu w społeczeństwie naszem daje się zauważyć żywe zainteresowanie lotnictwem. Jest to objaw ze wszechmiar zdrowy, dający się zresztą zaobserwować na całym świecie. Olbrzymie wzruszenia, jakich dostarczyły nam zwycięstwa challenge'owe, wspaniałe sukcesy śp. Żwirki i Wigury, Bajana, Skarżyńskiego, Hynka i innych, rozbudziły w nas nietylko ambicje sportowe, ale i słuszną dumę narodową.

Bul.

Mussolini nie ustąpił.

Genewa, 23 IX. (PAT) Baron Aloisi odwiedził wczoraj Madariagę i udzielił mu wyjaśnień co do minimum, jakiego żąda Mussolini. Żadnego dokumentu baron Aloisi Madariadze nie doręczył, ograniczając w ten sposób odpowiedź Włoch do ustnej interpretacji wczorajszego komunikatu. Następnie Madariaga poinformował min. Edena o wyjaśnieniach bar. Aloisi'ego. **Komitet 5-ciu zbierze się dziś o godz. 10.03.**

Co do wyjaśnień, udzielonych przez bar. Aloisi'ego Madariadze, brak coprawda narazie ścisłych danych, ale według informacyj z dobrze poinformowanych kół francuskich, **mają one być tak negatywne, że o żadnym kompromisie nie może być mowy.** Wyjaśnienia bar. Aloisi'ego **wywołać miały w kołach angielskich najgorsze wrażenie i reakcja angielska spodziewana jest dziś na Komitecie 5-ciu w formie bardzo ostrej.** Minimum, żądane przez Mussoliniego, obejmować ma przedewszystkiem trzy zagadnienia:

1) Mussolini żądać ma ustanowienia korytarza poprzez zachodnią Abisynję. Korytarz, który miałby iść na zachód od Addis Abeby, stanowiłby połączenie Erytrei z włoskiem Somali. Oznaczałoby to okrążenie większej części Abisynji przez Włochy. Abisynja stałaby się w ten sposób enclawą włoską.

2) Udzielenia Abisynji dojścia do morza miałoby się dokonać przez stworzenie specjalnego korytarza poprzez terytorjum włoskie, bądź w Erytrei, bądź we włoskiem Somali. Abisynja miałaby w ten sposób do dyspozycji jeden z portów włoskich na jednem z tych terytorjów.

3) Mussolini krytykować ma propozycje Komitetu 5-ciu jako niewystarczające, ponieważ nie obejmują one wcale zagadnienia armji. Mussolini żądać ma dokonania częściowego rozbrojenia armji abisyńskiej i pozostawienia pozostałej części tej armji pod kontrolą Włoch.

Krok naprzód — ku pokojowi, czy wojnie?

Londyn, 23 IX. (PAT) Omawiając sytuację międzynarodową, cała prasa podkreśla, iż istnieje jeszcze nadzieja na kontynuowanie rokowań.

Zdaniem "Daily Telegraph" pomimo przepaści, jaka dzieli minimum żądań Mussoliniego i propozycje Komitetu 5-ciu, wysunięcie przez Włochy kontrpropozycyj **uważać należy za krok naprzód.**

„Times" ocenia zwłokę jako dobry znak. Dziennik zastrzega się jednak, że w oczach Wielkiej Brytanji Liga Narodów zawsze była narzędziem pokojowego wyrównania krzywd, a nie instytucją, czuwającą jedynie nad utrzymaniem status quo. Co do pogotowia floty angielskiej na Morzu Śródziemnem, „Times" zaznacza, iż **jest nie do pomyślenia, by jako konsekwencja konfliktu abisyńskiego powstać mogła wojna w Europie.**

„Daily Herald" oświadcza, iż wreszcie Rzym wykazał zmysł rzeczywistości. Pismo podnosi równocześnie, że spór w obecnej swej fazie nie może być wyjęty z rąk Ligi, a wszelkie załatwienie zatargu na drodze konferencji 3-ch mocarstw jest wykluczone.

„Morning Post" z zadowoleniem wita odprężenie w stosunkach między Wielką Brytanją i Włochami.

Otwarte możliwości rokowań.

Paryż, 23 IX. (PAT) Prasa paryska uważa wizytę bar. Aloisi'ego u przewodniczącego Komitetu 5-ciu Madariagi za bardzo wyraźny objaw odprężenia. Niektóre dzienniki nie wahają się **nawet mówić o kontrpropozycjach włoskich.** Aczkolwiek prasa wyraża zadowolenie z możności dalszego prowadzenia rokowań, to jednak nastrój pesymistyczny utrzymuje się, ponieważ zachodzi obawa, że **będzie rzeczą niemożliwą sharmonizować zbyt rozbieżne elementy, tj. możliwości Komitetu 5-ciu i tezę włoską.** Zdaniem „Le Journal", jedynie co należy utrzymać z demarche Aloisi'ego, to okoliczność, iż wrota do rokowań są wyraźnie otwarte.

Podobne stanowisko zajmuje również „Le Matin", który pisze, że rozbieżność pomiędzy projektem Komitetu 5-ciu a poglądami włoskiemi nie podoba się Wielkiej Brytanji i że jest rzeczą bardzo wątpliwą, by Komitet mógł tę rozbieżność usunąć. Rokowania zapowiadają się szczególnie zacięcie, pomimo lekkiego złagodzenia nieustępliwości włoskiej.

Według „Petit Parisien", koła brytyjskie w Genewie są zdania, iż przepaść pomiędzy koncepcjami Komitetu 5-ciu a Rzymu jest zbyt głęboka, by mogła być zasypana, i że **jest zbędnem przedłużać dyskusję ponad pewien termin, o ile zapatrywania włoskie nie ulegną zmianie.** Taki pogląd podzielają, jak się zdaje, również niektórzy członkowie Rady Ligi Narodów, uważając, iż Komitet 5-ciu poszedł na drodze ustępstw zbyt daleko. Jesteśmy — pisze dziennik — w przeddzień ostatniego aktu próby pojednawczej. Widoki są nadal słabe, jednakże Liga Narodów winna wykazać, iż nie brak jej cierpliwości i próbować będzie doprowadzić dzieło do końca.

Abisynja przyjmuje propozycje Komitetu 5-ciu.

Paryż, 23 IX. (PAT) Korespondent „Intransigeant" w Addis Abebie uzyskał wywiad z cesarzem abisyńskim Haile Selassie, który oświadczył mu, że gorąco ocenia wysiłki Ligi Narodów, mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu. O ile chodzi o propozycje Komitetu 5-ciu, cesarz Abisynji oświadczył: **Sądzimy, iż mogą one posłużyć za podstawę do przyszłych rokowań.**

Genewa, 23 IX. (PAT) Delegat Abisynji oświadczył korespondentowi Ag. Havasa, iż rząd abisyński przyjmuje propozycje Komitetu 5-ciu. Przyjęcie propozycyj następuje w tej samej formie, w jakiej zwrócono się do Abisynji, tj. **jako podstawa do rokowań.** Proponujemy — dodał delegat — **podjęcie dyskusji** nad sposobami wprowadzenia w życie projektu Komitetu.

Okręty i wojska ciągle płyną.

Paryż, 23 IX. (PAT) Ag. Havasa donosi z Londynu, iż za kilka dni wszystkie okręty wojenne, z wyjątkiem 2-ch krążowników i kilku okrętów, potrzebnych na terytorjalnych wodach wysp brytyjskich, odpłyną na Morze Śródziemne lub na wody bezpośrednio z niem sąsiadujące. W kołach politycznych zadają sobie pytanie, czy wobec oddania tych sił na usługi Ligi, rząd włoski nie uzna za wskazane podjąć dyskusji celem pokojowego zlikwidowania zatargu.

Kair, 23 IX. (PAT) Transporty wojsk włoskich do Afryki przybywają w tempie przyspieszonem. Wczoraj przeszło przez Suez 7 tys. żołnierzy włoskich. Dziennik „Reforma" donosi, że brytyjski stawiacz min odpłynął na Morze Czerwone.

Neapol, 23 IX. (PAT) Odpłynął stąd do Afryki wschodniej transportowiec, mając na pokładzie 46 oficerów, 236 podoficerów i 2 tys. żołnierzy. Pozatem odpłynęły 3 transportowce z materjałem wojennym i mułami.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanji.

Madryt, 23 IX. (PAT) Prezydent Zamora polecił tworzenie nowego rządu Santiago Alba. Nowy rząd ma być wyrazem koncentracji sił o tendencjach narodowych. Pierwszem zadaniem jego będzie kontynuowanie dzieła odbudowy finansowej.

Zamora uważa, iż w obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej nie należy zarządzać w najbliższej przyszłości wyborów. Zmora pragnąłby, by w nowym rządzie były reprezentowane wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem monarchistów, lewego skrzydła socjalistów, komunistów i anarchistów.

Tajny skład broni w Wiedniu.

Wiedeń, 23 IX. (PAT) Policja wykryła podziemny skład broni, zawierający szereg karabinów maszynowych oraz radjową stację nadawczą. Wykryto ponadto centralę propogandy narodowo-socjalistycznej, której komórki rozrzucone były po całem mieście. Aresztowano szereg narodowych socjalistów.

Katastrofa lotnicza w Alpach.

Paryż, 23 IX. (PAT) Paryskie wydanie „Nev York Herald" donosi z Monachjum, że w ubiegły wtorek pod Bergen w Alpach bawarskich **zginęło w wypadku samolotowym kilku oficerów niemieckich i pilot.** Katastrofie uległ samolot, wiozący z manewrów oficerów niemieckich. Wypadek nastąpił w nocy. Wiadomość o tem nadeszła do Monachjum dopiero wczoraj.

Wiadomości bieżące.

23 września 1935

Poniedziałek

Tekli pn. m.
Jutro: Marji Wykupu
Wschód słońca 5 10
Zachód 17·34

TEATR WIELKI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 20 „Wyzwolenie“.
Środa godz. 20 „Muzyka na ulicy“.
Czwartek godz. 20 „Wyzwolenie“.
Piątek godz. 20 „Muzyka na ulicy“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek teatr nieczynny.
Środa teatr nieczynny.
Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Złoto“ z Brygidą Helm i Hansem Albers.
ATLANTIC: „Walczę o życie“ (Paul Murie).
CASINO: „Sequoia“.
CHIMERA: „Caranga“.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Mała mateczka“ z Franciszką Gall.
MARYSIENKA: „Człowiek-wilk“.
MUZA: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku“ oraz „Poszukiwaczki złota“.
PALACE: „Legjon nieustraszonych“.
PAN: „Petersburskie noce“ i „Poco pracować“.
PAX: „Donowan“ oraz dodatki.
RAJ: „Weronika“.
STYLOWY: „Prowokator Azef“ i rewja.
ŚWIT: „Dla ciebie śpiewam“ z Janem Kiepurą.
UCIECHA: „Pociąg-widmo“.

——o——

— **Teatr Wielki** nieczynny z powodu próby generalnej.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny aż do soboty dnia 28 bm.

— **Uroczyste otwarcie sezonu 1935/36** w Teatrze Wielkim nastąpi 24 bm. o godz. 8-mej wiecz. Odegrany zostanie dramat St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie“. Inscenizacja Wilama Horzycy. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza. Dekoracje i teren Władysław Daszewski.

— **Wieczór satyry i parodji.** Zapowiedziany wieczór satyry i parodji poetów lwowskich wraz z poetami warszawskimi przybiera kształty realne. Odbędzie się w Teatrze Rozmaitości dnia 28 bm. w sobotę.

KOMUNIKATY.

— **Związek Podoficerów Rezerwy.** Odczyty z cyklu pt. „Wiedza i życie“ urządzone staraniem p. Instruktora Oświaty Pozaszkolnej cieszą się liczną frekwencją członków i sympatyków. Trzeci z rzędu odczyt pt. „O możliwościach fabrykacji złota“ wygłosi prof. Marjan Wojtowicz we wtorek 24 bm. o godz. 19.30 w sali OZPR. ul. Kurkowa 12.

— **Związek Pań Domu** zawiadamia, że zapowiedziany na wtorek 24 bm. popularny pokaz „Baranina na różne sposoby“ z powodów niezależnych od ZPD. nie odbędzie się

KRONIKA MIEJSKA.

Uroczystość dożynek. Staraniem Związku Chórów i Teatrów włościańskich odbyła się wczoraj na boisku Sokoła Macierzy uroczystość dożynek z udziałem włościaństwa powiatu lwowskiego, przedstawicieli władz oraz licznych rzesz publiczności. Korowód zatrzymał się przed trybuną, na której zasiadali naczelnik Kwaśniewski w imieniu p. Wojewody, starosta powiatowy Eckhardt, starosta grodzki Protasewicz i inni. Poszczególne grupy składały wieńce, uwite z darów polnych. Na koniec odbyły się tany, a przedstawicielowi Rządu doręczono bochen chleba z życzeniami. Uroczystość dożynek odniosła pełny sukces i była serdecznie witana oklaskami przez publiczność.

Nieścisłe wiadomości. Pojawiły się wiadomości, jakoby wyjazd służbowy prokuratora Sądu Apel. p. Dębickiego do Warszawy pozostawał w związku z obsadzeniem stanowiska prezesa Sądu Apel., zwolnionego po dr. Zielińskim. Ag. Wschód informuje ze strony powołanej, że wyjazd prok. Dębickiego do Warszawy nie pozostaje w związku z powyższą sprawą, a wszelkie domysły i kombinacje na powyższy temat nie mają uzasadnienia.

Napad bandycki. Jak donoszą ze Stanisławowa, w lesie pod Bołszowcami nieznani osobnicy napadli na kupców żydowskich, powracających z Bołszowiec do Słobódki bołszowickiej. Bandyci poczęli strzelać. Jeden z kupców, Broder, zaciął konie, które popędziły galopem. Napastnicy oddali jeszcze kilka strzałów. Po pewnym czasie, gdy uciekający kupcy zwolnili pęd koni, stwierdzili, że towarzysz ich, Teichberg, nie żyje. Trafiła go jedna z kul w serce, powodując natychmiastową śmierć. Policja zarządziła pościg za bandytami.

Wizja lokalna w domu chemika. Dochodzenia policyjne w sprawie morderstwa, dokonanego na osobie chemika śp. Ladenbergera, utknęły na martwym punkcie. Policja w dalszym ciągu czyni wszystko możliwe celem wykrycia mordercy czy morderców. W pracowni zamrodowanego przy ul. Torosiewicza odbyły się wczoraj ponowne szczegółowe oględziny wszystkich zakamarków w tym domu.

Odbudowa dróg w województwie lwowskiem.

Poprawa stanu dróg na terenie lwowskiego województwa jest w tym roku troską p. Wojewody lwowskiego, który zarządził szereg robót. Miarą rozmiarów robót jest stan zatrudnienia robotników, którzy pracują dziennie średnio w liczbie 35.000 osób.

Na wykonanie całego szeregu robót drogowych przeznaczono kredyt z Funduszu Pracy 1 miljon 500 tys. zł., dalej kredyt z Pożyczki Inwestycyjnej w wysokości ok. 750 tys. zł. i kredyt z Państwowego Runduszu Drogowego w wysokości 120 tys. zł. Sumy powyższe (razem ok. 2 miljony 370 tys. zł.) przeznaczono niezależnie od kredytów, które Państw. Fundusz Drogowy przeznaczył na utrzymanie niższej służby drogowej, około 370 tys. zł. rocznie, oraz kredytów na naprawę maszyn drogowych i na roboty. Dalej na roboty drogowe — poza świadczeniami ludności w naturze — Lwowski Urząd Wojewódzki uzyskał z kamieniołomów wołyńskich ok. 170 tys. tonn kamienia, oraz kredytowany przewóz koleją kamienia na sumę ok. 850 tys. zł.

Z szeregu robót, odnoszących się do przebudowy nawierzchni tłuczniowej na nawierzchnię szlachetną, wymienić należy przebudowę odcinka drogi: **Lwów—Żółkiew pod Zboiskami** na długości 5 klm. na nawierzchnię kostkową. Wykonano dotąd wszystkie roboty ziemne oraz ułożono kostkę na długości ponad 1 klm. Robota na przestrzeni ok. 4 klm. będzie wykończona jeszcze w roku bieżącym, reszta zaś później ze względu na osiadanie się wysokich nasypów.

Na drodze **z Drohobycza do Stryja** są w wykonaniu pod Drohobyczem 4 klm. drogi częściowo z limbitu, częściowo zaś z kostki bazaltowej. Wykończono dotąd ok. 2 klm. nawierzchni limbitowej.

W **Truskawcu** wybudowano dojazd kolejowy częściowo z limbitu i częściowo z kostki bazaltowej o łącznej powierzchni 3.500 mtr. kw.

W roku bieżącym będzie odbudowane w województwie lwowskiem przeszło 100 klm. dróg o nawierzchni tłuczniowej.

Z ważniejszych robót będą wykończone do końca sezonu budowlanego odcinki następujących dróg:

Od Żółkwi **do Rawy Ruskiej** 30 km., z czego wykonano ok. 20 km. Od Lwowa **do Kurowiec** w kierunku na Złoczów do granicy województwa 14 km., z czego wykończono 8 i pół km. Od Lwowa w kierunku **na Bóbrkę i Rohatyn** 4 km., z czego wykończono 3 km. Od Lwowa **do Gródka Jagiellońskiego** na zniszczonym odcinku wykonano już 13 km. drogi. Od Lwowa w kierunku **na Jaworów** 9 km., pod Jaworowem ukończono 6 km. Od Lwowa w kierunku na **Kamionkę Strumiłową** 8 km., z czego wykonano ok. 6 i pół km., pod **Jarosławiem** w kierunku na **Pełkinie** 5 km., z czego wykonano dotąd ok. 3 km.

Ponadto w luźnych krótszych odcinkach odnowiono na różnych drogach ok. 20 km. jezdni.

Niezależnie od tych prac inwestycyjnych, powiatowe zarządy drogowe konserwują drogi i mosty, znajdujące się pod ich opieką, wykorzystując w pierwszym rzędzie świadczenia ludności i odróbki.

Jak widać z powyższego planu robót wykonanych i wykonać się mających przed zimą, oraz z wielkiej ilości, bo 35 tysięcy robotników dziennie, — prace drogowe na terenie województwa lwowskiego są bardzo poważne.

Polska musi być narodem lotniczym.
Otwarcie krajowych zawodów szybowcowych.

Ustjanowa, 23 IX. (PAT) Na szybowisku w Ustjanowej odbyła się wczoraj uroczystość otwarcia Krajowych zawodów szybowcowych, zorganizowanych przez LOPP i Aeroklub R. P., na którą przybyli Minister Komunikacji inż. Butkiewicz, wicemin. inż. Bobkowski, przedstawiciele władz z woj. lw. Sochańskim na czele, zast. dyr. Depart. lotnictwa cywil. Min. Komunikacji płk. Domes, przedstawiciele władz wojskowych z szefem sztabu DOK Przemyśl ppłk. dypl. Badowskim, przedstawiciele LOPP, Aeroklubu, oraz tłumy ludności miejscowej i przyjezdnych.

Po powitaniu p. Ministra i przedstawicieli władz przez kierownictwo zawodów, ppłk. Stachoń przedstawił p. Ministrowi zawodników, poczem wiceminister inż. Bobkowski wygłosił następujące przemówienie:

Lata ostatnie przyniosły nam szereg dobrze zasłużonych sukcesów w dwóch gałęziach aeronautyki. W tych gałęziach wywalczyliśmy miejsce należne nam jako narodowi, który nietylko że umie zdobywać, ale i pracować, i wyniki swych prac odpowiednio umacniać. W trzeciej, najmłodszej gałęzi aeronautyki, idziemy szybkiemi krokami naprzód za przodującemi w aeronautyce krajami. Jeszcze siedm lat temu nie mogliśmy się wykazać żadnemi większemi osiągnięciami w szybownictwie. Posiadaliśmy jednego pilota i jeden szybowiec zdolny do większego lotu. **Dziś posiadamy silne szybownictwo, własne szkoły szybownicze, własnych instruktorów i liczne rzesze wyszkolonych u nas pilotów szybowcowych.** Miejsce, które zajmujemy dziś w szybownictwie, **jest miejscem czołowem.** Szczycimy się tem tembardziej, że osiągnęliśmy je własnemi tylko wysiłkami.

Otwierając krajowe zawody szybowcowe 1935 roku, wzywam konstruktorów i pilotów, aby, idąc śladami pięknej dotychczas historji naszego szybownictwa, mierzyli siły na zamiary w upartem dążeniu do osiągnięcia coraz większego poziomu w tej gałęzi aeronautyki. Doświadczenia wasze w krajowych zawodach szybowcowych muszą powiększyć kapitał doświadczenia lotniczego całego narodu, który **chce być i musi być narodem lotniczym.**

Po przemówieniu wicemin. Bobkowskiego, Minister Komunikacji inż. Butkiewicz dokonał otwarcia zawodów. W tym momencie orkiestra wojskowa odegrała Hymn państwowy, a jednocześnie poszły w górę flaga narodowa, LOPP i Aeroklubu R. P. Po odegraniu przez trębaczy fantary odbył się start jednego z szybowców.

Ministrowie i przedstawiciele władz udali się na szczyt góry, skąd przyglądali się startom szybowców.

W zawodach, które potrwają do 6-go października br., bierze udział około 30 zawodników, najlepszych pilotów szybowcowych z całej Polski.

Równocześnie z zawodami odbył się po raz pierwszy w Polsce zlot modelarzy szybowcowych LOPP, którzy w liczbie 170 osób przybyli do Ustjanowa wraz ze swymi modelami.

Zawody modeli latających zbliżają się ku końcowi zawodów.

We czwartek komisja sędziowska Ogólnokrajowych zawodów modeli latających L. O. P. P. dokonała oceny technicznej modeli, a w piątek przy sprzyjającej pogodzie odbyły się dalsze loty, przyczem zawodnicy mieli dużo pracy, gdyż musieli nadrobić czas utracony wskutek trwałej niepogody we czwartek.

——o——

Rehabilitacja niewinnie posądzonych.

W jesieni roku zeszłego głośną się stała sprawa, wytoczona przeciw p. Stanisławowi Kownackiemu, b. pełnomocnikowi p. Stanisława hr. Stadnickiego w Krysowicach, oraz urzędnikom tegoż, pp. Wróblewskiemu i Komornickiemu o rozmyślne działanie na szkodę swego służbodawcy.

W sprawie tej pojawił się też w prasie szereg notatek i komunikatów, które, jak się obecnie okazało, niesłusznie uwłaczały czci i godności p. Stanisława Kownackiego i towarzyszy. Wdrożone bowiem w powyższej sprawie śledztwo, po szczegółowem i drobiazgowem zbadaniu podniesionych zarzutów, umorzone zostało postanowieniem sędziego okręgowego śledczego w Przemyślu z dnia 16 lipca 1935 Sygn III. 4 S. 91/34 za zgodą prokuratora, a zażalenia wniesione przez hr. Stadnickiego przeciw temu postanowieniu do Sądu okręgowego w Przemyślu, a następnie do Sądu apelacyjnego we Lwowie, zostały jako nieuzasadnione, prawomocnie oddalone. Jak wynika z powyższego stwierdzonego stanu rzeczy, p. Stanisław Kownacki, doznawszy wielkiej krzywdy moralnej, wykazał całym szeregiem postanowień wszystkich instancyj sądowych, iż zarzuty, przeciw niemu skierowane były złośliwe i oszczercze i nie ciąży na nim ani cień jakiejkolwiek winy. Wkrótce zapewne uzyska p. Kownacki na odpowiedniej drodze dalsze należne mu zadośćuczynienie za poniesioną krzywdę.

Giełda z dnia 23 września.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Groch, bobik. wyka, rzepak, rzepik i otręby jęczmienne awansowały w cenie, natomiast hreczka, proso i otręby potaniały. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione. Żyto jednolite 12—12.25, zbiorowe 11.75—12, owies jedn. 12.75—13.25, zbior. 12.25—12.50, fasola biała 22—23, groch polny 17—18, zielony 19—22, bobik 15—15.50, wyka ciemna 20—21, szara 18.50—19.50, hreczka przemiałowa 12.50—12.75, rzepak ozimy 37—38, rzepik letni 34—34.50, proso krajowe 12.50—13, otręby żytnie 6.50—6.75, 6.75—7, pszenne grube 7—7.25, średnie 6.75—7, jęczmienne 8—8.50, 8.50—9. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn i Paryż. Dolar około zł. 5.33.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.76, Berlin 213.50. Holandja 359.45, Londyn 26.15, N. Jork czeki 5.31 5/8, kabel 5.31 3/4, Paryż 35 1/2, Praga 21.93, Sztokholm 134.90, Szwajcarja 172.70. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. budowlana 40.60, 5 prc. poż. konwers. 68.50, 6 prc. poż. dol. 80.25, 4 prc. poż. dolarowa 51.25, 7 prc. poż. stabiliz. 63. **Akcje:** Bank Polski 92, Lilpop 8.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.34.

SZLAKIEM „CZELUSKINA“.

Moskwa. 23 IX. (PAT) Donoszą z Murmańska, że statek „Stalingrad“, który sam jeden przebył wielką północną drogę morską, wyruszył w nową podróż z Leningradu przez Murmańsk do Londynu.

Z EKRANU.

Walczę o życie.

Realizator Archie Mayo, produkcja amerykańska (kino Atlantic).

Afisz tego filmu, zamiast małoznanego (nawet nieznanego) realizatora, wymienia czołowego aktora, Pawła Muni. Wydawać się więc może, sądząc zwłaszcza po pretensjonalnym tytule, że to jakaś aktorska popisówka, a pozatem bzdura. Film sam pozbawia nas tego uprzedzenia.

Pierwszy walor filmu to problem. Problem dowodzący, że istotną podstawą nierówności społecznej jest osobisty brak kultury. Zdolny prawnik, potem sprytny przedsiębiorca, Juanito, jest w głębi swej psychiki prostakiem i chamem. Dlatego nigdy nie dostanie się do grona tzw. inteligencji jako równy między równymi. Zawsze będzie tylko dzikusem. Takie postawienie sprawy nierówności społecznej jest w prawdzie swej bardzo istotne; inna rzecz, że zamiast ciekawego tu pogłębienia psychologicznego Mayo zamerykanizował całą fabułę (morderstwo, więzienie) i to wcale wyrazowi dramatycznemu nie pomogło. Raczej przeciwnie.

Drugim momentem atrakcji tego filmu jest fizjognomika Pawła Mumi. Ordynarna, chamska brzydota. Tragedja życiowa Juanita staje się oczywista, gdy się spojrzy na jego gębę. Stylizacja maski aktorskiej jest tu jednym z dominujących współczynników wyrazowych.

Nie sposób przewidzieć, czy „Walczę o życie“ będzie filmem popularnym; stwierdzić tylko można, że jest to film wartościowy i w niecodzienny sposób zajmujący. Film dla ludzi myślących. **bwl.**

——o——

Święto winobrania.

Zaleszczyki, 23 IX. (PAT) Wczoraj nastąpił punkt kulminacyjny święta winobrania, na który złożył się obchód dożynek z udziałem około 2.500 osób, reprezentujących cztery powiaty, na których znajdują się winnice, a to Borszczów, Buczacz, Czortków i Zaleszczyki.

Uroczystość odbyła się na placu ćwiczeń wojskowych i miała przebieg prawdziwie imponujący. Przed lożą reprezentacyjną, którą zajmował wojewoda tarnopolski p. Gintowt Dziewałtowski, defilowały barwne grupy ludności według powiatów. Każda grupa składała na ręce p. Wojewody dary swych plonów. Na końcu jechało kilkanaście pięknie udekorowanych wozów Związku posiadaczy sadów. Pochodowi przyglądało się około 7.000 osób przybyłych do Zaleszczyk z okolicy oraz z całej Polski. Przebieg uroczystości był filmowany przez P. A. T. Na tem święcie obecni byli m. in. prezes Dyr. Kolei inż. Łaguna, delegat Ministra Rolnictwa Czyżewski, prezesi Izb rolniczych ze Lwowa i Tarnopola oraz w. in. Pogoda pięknie dopisała.

Po raz pierwszy urządzone w Polsce święto winobrania przyniosło pełny sukces jego inicjatorom. Dało ono możność przeglądu i dorobku naszej najnowszej gałęzi przemysłu rolniczego oraz wzmocniło na duchu posiadaczy winnic i sadów, którzy w ciężkich warunkach atmosferycznych i materjalnych uzyskali tak piękne wyniki swej pracy.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

MECZE LIGOWE.

Garbarnia—Cracovia 1:0 (1:0). Garbarnia grała nieszczególnie na tle dobrze usposobionej, ale mało skutecznie grającej Cracovii.

Legja—Warta 4:2 (2:2). Ładna i ciekawa do przerwy gra, zamieniła się po pauzie w bezładną kopaninę. Po przerwie, gdy Legja zdobyła trzeci punkt przez Rajdka gra się tak dalece zaostrzyła, że kilku zawodników z obu drużyn zostało silnie skontuzjowanych.

Ruch—ŁKS. 5:0 (2:0). Poziom meczu był skandalicznie słaby.

Legja—KS. Dąb (2:0 (1:0). Rewanżowe spotkanie o wejście do Ligi w grupie zachodniej zakończyło się zasłużonem zwycięstwem Poznańczyków, którzy jednakże odpadli od dalszych rozgrywek, gdyż pierwszy mecz przegrali w Katowicach 4:1 i mają obecnie ujemny stosunek bramek 4:3.

* * *

O mistrzostwo Ligi okręgowej odbyły się wczoraj nast. mecze: we Lwowie Pogoń IB—Ognisko (Jarosław) 5:1 (1:0). — Pogoń—Czuwaj 2:2 (0:1). — Czarni—Śmigły 2:0 (1:0). Mecz o wejście do Ligi państwowej. Bramki dla Czarnych zdobyli: Migas i Żurkowski. Czarni mogli wygrać 4:0. Zmarnowali jednak wiele okazyj strzałowych.

Pogoń—Hasmonea 1:1 (0:0). Zawody towarzyskie. Bramki zdobyli: dla Pogoni Luchter, dla Hasmonei Schlaf.

* * *

Wrocław pokonał Poznań. W Poznaniu odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Wrocław—Poznań. Zwycięstwo odniósł Wrocław 65:47. Najciekawszą konkurencją był skok o tyczce. Najlepszy wynik uzyskał niespodziewanie Klemczak (Polska), ustalając skokiem 3.92 nowy rekord okręgu poznańskiego. Rekordzista polski Schneider osiągnął zaledwie 3,72, a drugi najlepszy tyczkarz polski Morończyk ze Lwowa zwichnął rękę przy jednym z pierwszych skoków i został odwieziony do szpitala.

Trójbój pań. Na boisku Pogoni odbył się lekkoatletyczny trójbój pań o mistrzostwo. Startowały jedynie trzy panie, w tem jedna zamiejscowa. Tytuł mistrzyni Polski zdobyła Kwaśniewska, ustanawiając nowy rekord polski wynikiem 206 pkt. Drugie miejsce zajęła Batiukówna (Strzelec) 133 pkt., Rostocka (AZS) konkurencyj nie ukończyła.

Bieg maratoński. Na Okęciu odbył się w niedzielę bieg maratoński o mistrzostwo Polski. Na starcie stanęło 16 zawodników, z których bieg ukończyło 9. Tytułu mistrza Polski bronił Garncarz (Pogoń). Do półmetka bieg prowadził Garncarz, który następnie dość znacznie się wyczerpał, tak, że metę pierwszy minął Przybyłko (Skra) w czasie 2:51:6.

Nowy rekord Walasiewiczówny. Największą atrakcją meczu Wrocław—Poznań był start Walasiewiczówny, która podjęła próbę pobicia rekordów światowych na 80 i 300 m. Z dwóch prób udała się tylko jedna, mianowicie na 300 m. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 39.4. Dotychczasowy rekord wynosił 41.6 sek. Na 80 mtr. Walasiewiczówna uzyskała czas 10,2 sek., podczas gdy rekord światowy, należący do niej wynosi 9,8 sek.

—o—

Niebezpieczne prowokacje czeskie

Czołgi i karabiny maszynowe przeciw ludności polskiej.

Morawska Ostrawa, 23 IX. (PAT) W dniu wczorajszym od wczesnych godzin rannych ze wszystkich stron Śląska za Olzy dążyły **do Cierlicka tłumne pielgrzymki ludu polskiego,** aby złożyć — mimo czeskiego zakazu — choćby niemy hołd bohaterskim lotnikom śp. Żwirce i Wigurze. **Około 4 tysięcy żandarmów otoczyło w szerokim promieniu miejsce katastrofy przy równoczesnem zakwaterowaniu wielkiej liczby wojska i ustawieniu tanków w okolicznych lasach.** Wszystkie gościńce i mosty **pozamykano linami stalowemi i łańcuchami,** tworząc z nich na drogach po kilka przeszkód. Duże oddziały żandarmerji rozlokowano **nawet na cmentarzu** obok kościoła na Kościelcu, niedaleko miejsca katastrofy Żwirki i Wigury. **Żandarmi urządzili sobie legowisko na grobach.** Rzesze pielgrzymów polskich musiały się zatrzymywać przed kordonami. Gdy od Karwiny nadeszła kilkutysięczna pielgrzymka, wojsko i żandarmi ustawili przeciwko niej **linję karabinów maszynowych i gotowali się do strzału. Jednak karne szeregi Polaków zatrzymały się i bez żadnej komendy klękły, oddając hołd pamięci Żwirki i Wigury.** Na miejsce katastrofy i do mauzoleum dopuszczono jedynie orszak polskiego konsulatu z Morawskiej Ostrawy. Złożył on u stóp mauzoleum wieniec laurowy, poczem konsul Aleksander Klotz wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci bohaterskich lotników.

Morawska Ostrawa, 23 IX. (PAT) W dniu dzisiejszym miało się odbyć w czeskim Cieszynie w godzinach wieczornych pożegnanie b. konsula generalnego w Morawskiej Ostrawie p. **Malhomme.** Mimo przeszkód ze strony żandarmerji, groźby zamknięcia Polskiego Domu reprezentacyjnego Polonji w czeskim Cieszynie, **zgromadziły się na sali delegacje ludności polskiej.** Na czele delegacji znajdował się poseł Wolf, dyr. Felliks i ks. Płoszek. Przybywającego b. konsula **Malhomme zatrzymano na zagrodzonym łańcuchem głównym moście, zagradzając równocześnie drogę żandarmerją.** Zandarm czeski oświadczył, że **ma polecenie czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych nie przepuścić p. Malhomme,** wobec czego czego p. wicewojewoda wrócił do Polski.

—o—

Protest społeczeństwa cieszyńskiego.

Cieszyn, 23 IX. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się w Cieszynie olbrzymia manifestacja ku uczczeniu pamięci bohaterskich lotników śp. Żwirki i Wigury. **Ponad 15 tysięczny tłum protestował przeciwko zakazowi, wydanemu przez władze czeskie, złożenia hołdu na miejscu tragicznej katastrofy w Cierlicku.** Po przemówieniach red. Kaszyckiego i Wolickiego, przyjęto rezolucję, protestującą z powodu zakazu obchodu ku czci Żwirki i Wigury, zakazu, będącego jednym z przejawów skrajnie szowinistycznego stosunku władz czeskich do ludności polskiej.

Po przyjęciu rezolucji, **wysłano depeszę do Generalnego Inspektora Sil Zbrojnych gen. dyw. Rydza-Śmigłego.** Następnie uformował się pochód, który ruszył pod pomnik legjonistów, gdzie delegacja złożyła przy dźwiękach marsza żałobnego symboliczny wieniec w imieniu ludu śląskiego u stóp pomnika.

W manifestacji wzięły udział m. in. żona śp. Żwirki z siostrą Wigury. Chciały one złożyć wieniec na grobie bohaterów, jednak władze czeskie zezwoliły jedynie żonie śp. Żwirki w asyście policji udać się do Cierlicka.

Z ostatniej chwili.

Komitet 5-ciu przekazał całą sprawę z powrotem Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 23 IX. (PAT) Komitet 5-ciu zebrał się dziś o godz. 10.30 i odbył posiedzenie, które trwało nie całą godzinę. Dyskusja ujawniła całkowitą jednomyślność członków Komitetu co do tego, iż **wyjaśnienia, udzielone przez Włochy, nie stanowią podstaw do dalszej akcji pojednawczej.** Komitet postanowił uznać sobotni komunikat włoski oraz wyjaśnienia, złożone wczoraj przez bar. Aloisi'ego, za oficjalną odpowiedź Włoch, i stwierdził, że wobec tego **dalsza akcja Komitetu 5-ciu nie ma podstaw.** Komitet postanowił przekazać sprawę **z powrotem Radzie Ligi Narodów** i przygotować odpowiednie sprawozdanie.

Jutro rano odbędzie się ostatnie posiedzenie Komitetu, na którem będzie zatwierdzone sprawozdanie dla Rady Ligi. Wszystkie dokumenty Komitetu 5-ciu, a więc propozycje jego oraz wyjaśnienia włoskie, w raporcie do Rady będą ogłoszone.

Posiedzenie Rady Ligi odbędzie się jutro popołudniu lub w środę rano.

Olbrzymi strajk górników.

Pittsburg (stan Pensylwanja), 23 IX. (PAT) Dziś o północy we wszystkich kopalniach węgla w Pensylwanji i zachodniej Virgini proklamowano strajk, który objął 250 tys. górników.

Waszyngton, 23 IX. (PAT) Dziś rozpoczął się w 22 stanach strajk górników, obejmujący 450 tys. ludzi. Zastępca sekretarza pracy Macgrady konferował do godz. 3.30 nad ranem z przedstawicielami przedsiębiorców i górników w nadziei osiągnięcia porozumienia, jednakże rozkaz o przystąpienie do strajku został ogłoszony. Spodziewają się tu, że prezydent Roosevelt, który jest w drodze do Waszyngtonu, będzie dziś jeszcze interwenjował.

Litwa oskarża Niemcy.

Paryż, 23 IX. (PAT) Ag. Havasa zamieszcza depeszę z Rygi, według której rząd litewski już od kilku miesięcy nosił się z zamiarem wystąpienia do Ligi Narodów ze skargą na postępowanie Niemiec. Ze względu na obecną sytuację międzynarodową, Litwa postanowiła uczynić demarche bardziej ścisłą tylko u sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej. Min. Lozarajtis dokonał demarche w Genewie u ministrów spraw zagranicznych państw zainteresowanych, wręczając im notę o mieszaniu się Niemiec do spraw kłajpedzkich i o środkach, używanych przez Rzeszę.

—o—

W automobiliźmie Polska wyprzedza jedynie... Albanję.

Wystawa Drogowa w Warszawie starała się m. in. w bardzo interesujący sposób zobrazować obecny stan ruchu automobilowego w Polsce. Szereg barwnych i artystycznie wykonanych plansz stara się uprzytomnić publiczności nasz stan posiadania i postęp zagranicy na tym odcinku.

Z tych tablic dowiadujemy się, że **w Polsce na jeden samochód przypada aż 1.275 mieszkańców,** podczas gdy w St. Zjednoczonych jeden samochód przypada na 5 mieszkańców. W innych krajach stosunek ten jest następujący: we Francji na 22 mieszkańców, w Anglji — 26, w Danji — 29, w Argentynie — 37, w Szwecji — 41, w Szwajcarji — 43, w Belgji — 44, w Norwegji — 52, w Holandji — 57, w **Niemczech — 73,** w Finlandji — 110, we Włoszech — 119, w Czechosłowacji — 134, w Meksyku — 157, w Austrji — 171, w Portugalji — 206, w Estonji — 372, w Grecji — 413, w Egipcie — 496, na Węgrzech — 501, na Łotwie — 560, w **Rumunji** — 548, w Turcji — 750, w Rosji — 1.061, na Litwie — 1.250, w Jugosławji — 1.270. **Za Polską pozostaje tylko jedno państwo europejskie... Albanja.**

Inna tablica wskazuje, że na 100 klm. kw. powierzchni posiadamy w Polsce zaledwie 15 klm. dróg i 7 samochodów. To samo wystarczy, aby zorjentować się, jak fatalnie przedstawia się u nas sytuacja w dziedzinie motoryzacji.

Specjalny wykres wykazuje, że samochody bronią granic państwa. W Polsce jednak na 1 klm. granicy lądowej przypada 4,8 samochodów (długość naszej granicy wynosi 5.394 klm.). Tymczasem we **Francji** na 1 klm. granicy lądowej przypada 672,2 samochody (długość granicy 2.774), w **Niemczech** 146 samochodów (długość granicy 5.944), w Belgji 109 (1.379 klm.), w Hiszpanji 93,6 (1.644 klm.), w **Czechosłowacji** 27,2 (4.013 klm.), w **Rumunji** 11,1 (2.420 klm.).

Dowcipnie zaprojektowana jest tablica p. t. „Koń zwycięża samochód w Warszawie". Wynika z niej, że podczas gdy w r. 1925 było zarejestrowanych w Warszawie 1.480 dorożek konnych, w r. 1929 liczba ich spadła do 1.247, ale za to w r. 1935 podniosła się do rekordowej cyfry 1.737. Liczba taksówek natomiast wynosiła w r. 1929 — 2.447, a w r. 1935 spadła do 1.840. Trzeba przytem podkreślić, że liczba ta jest teoretyczna, są to bowiem dane, figurujące jedynie w rejestrze, podczas gdy w rzeczywistości liczba ta obejmuje stare, zniszczone samochody, które dawno już powinny być wycofane z obiegu.

Maksymalna ilość zarejestrowanych w Polsce pojazdów mechanicznych przypada na r. 1931, kiedy doszły one do 47.331. Dnia 1 lipca 1935 r. Polska posiadała tylko 35.038 pojazdów mechanicznych.

Dotychczas wydano ogółem 104.880 pozwoleń na prywatne prowadzenie samochodów i 3.558 pozwoleń na prowadzenie samochodów użytku publicznego. Wreszcie zarejestrowano 43 kursy nauki jazdy.

Litewski lot przez Atlantyk.

Londyn, 23 IX. (PAT) Lotnik litewski Feliks Wikus, który wystartował do lotu Nowy Jork—Kowno, musiał lądować w Ballinrobe w **Irlandji.** Podczas lądowania aparat został uszkodzony, lecz lotnik wyszedł cało. Waikus oświadczył, iż miał on dobre warunki lotu. Po naprawieniu aparatu wystartuje on w dalszą drogę do Kowna.

Program radjowy.

Wtorek, 24 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.35: Muzyka lekka. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Muzyka salonowa. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Recital skrzypcowy. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Pogadanka. 17.15 Koncert kameralny. 17.50: Skrzynka językowa. 18: Płyty. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Feljeton aktualny. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: „Nr. 66" operetka Offenbacha. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.05: Koncert. 22.30: Feljeton. 22.45: Minuty literackie. 23.05: Płyty.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 351/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru III. mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1935 o godzinie 10-tej w Czortkowie odbędzie się licytacja ruchomości w drugim terminie, należących do dłużniczki Marji Krukiewicz w Czortkowie, a składających się z 1 zegaru ściennego, 4 kilimów, 1 maszyny do szycia, 1 klosza szklannego, 1 prasy na owoce, 30 flaszek przyprawy do wódek, 20 kg. cykorji i 6 szt. banjek na mleko, oszacowanych na łączną sumę 1.240 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 20 września 1935. 3682K

III. Km. 1275/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru III. mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 października 1935 o godzinie 9-tej w Trawnej ad Pauszówka odbędzie się licytacja ruchomości w pierwszym terminie należących do dłużnika Karola Albina, właśc. dóbr w Trawnej, a składających się z 1 sterty rzepiku (około 400 kóp) i 1 pary koni wyjazdowych, oszacowanych na łączną sumę 4.900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 18 września 1935. 3673K

IX. Km. 1516/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1935 o godz. 9 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Sary Sali 2-ga im. Goldberg, 2) Blanki z Goldbergów Akselrad, 3) Bronisława Goldberga, 4) Antoniny Goldberg nieruchomości: obj. whl. 234 śrd. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Halickiej l. orj. 9 l. kons. 243, składającej się z pb. 322 o pow. 360 m kw., na której stoją 1) budynek czynszowy 3 piętrowy, 2) budynek 1 piętrowy oficynowy i 3) budynek parterowy, oficynowy, co do której na wniosek wierzyciela z dnia 30/8 1935 L. 7799/egz. podejmuję na nowo zawieszoną dnia 22/8 1935 egzekucję, wszczętą zawiadomieniem z dn. 14/7 1934. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 184.824 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 123.216 gr. 34 czyli 2/3 części sumy oszacowania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 18.482 złotych 45 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszechne od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddz. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 18 września 1935. 3671K

IX. Km. 2369/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego. miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1935 o godzinie 12 we Lwowie, ul. Zacharjewicza Nr. 3 odbędzie się na wniosek Zygmunta Glattsteina 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do pisania ze stolikiem, mebli biurowych i otomany, oszacowanych na łączną sumę zł. 645. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 20 września 1935. 3670K

I. Km. 1743/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 października 1935 o godz. 15 w Borysławiu, ul. Mickiewicza odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisława i Eleonory Przytockich, składających się z urządzenia domowego i warstatu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1648. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 19 września 1935. 3676K

I. Km. 1565/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 października 1935 o godz. 12 w Borysławiu, ul. Drohobycka odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Marka Hapkały i Romana Procia, składających się z urządzenia domowego i inwentarza żywego, oszacowanych na łączną sumę zł. 880. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Drohobycz, 19 września 1935. 3679K

Km. 1083/35. Sprawa egzek. Abrahama Glassera przeciw Masie spadkowej po śp. Tadeuszu Blizińskim pto. 583 zł. zpn. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 18 październik 1935 o godzinie 8 rano w Duninówce odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 1 maszyna do pisania, meble, zegar pendułowy, wózek wyjazdowy i załubnie, oszacowanych na łączną kwotę 1210 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 20 września 1935. 3684K

IX. Km. 2014/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1935 o godzinie 9 we Lwowie, ul. Sobińskiego Nr. 4 odbędzie się na wniosek prot. fmy Urban und Schwarzenberg Wien IX. 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, 2 kandelabrów srebrnych, 2 kloszy srebrnych, narzuty na otomanę i dywanu na podłogę, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 18 września 1935. 3669K

Km. 1365/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, zamieszkały w Bolechowie przy ul. Pierackiego 4 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 października 1935 o godz. 9-tej rano w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Markusa Asta nieruchomości, a to: 40/100 części realn. obj. whl. 251 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski, składającej się z parc. bud. lkat. 400/1, pgr. llkat. 710/1 i 712/1 o ogólnej powierzchni 4.297 m. kw. Realność ta położona jest w Bolechowie, przy ul. Szaszkiewicza Nd. 13. Na parceli bud. 400/1 znajduje się budynek drewniany, parterowy, długości 70 m., szerokości 7 m. 40 cm. polepiony gliną, kryty gontem w skład którego wchodzą: 1) mieszkanie zajmowane przez dłużnika złożone z 4 pokoji, kuchni, praczkarni, dwóch werand i jednej sieni, z której prowadzą drzwi do 2) garbarni o 6-ciu ubikacjach, w których jest 6 kadzi cementowych, sieczkarnia do krajania kory, pompa ssąco-tłocząca, dwie ramy dębowe z pras wraz z zniszczoną częścią żelazną prasy, przedłużeniem której jest 3) mieszkanie o jednym pokoju, kuchni i sieni. Część budynku, w skład którego wchodzi mieszkanie pod 1) opisane znajduje się w stanie dobrym i w części tej zaprowadzona jest instalacja elektryczna. W części budynku wymienionej pod 2) znajduje się garbarnia stara, zupełnie zniszczona, jest nieczynna, używa się jej jako magazynu. Mieszkanie pod 3) wymienione jest w 70% zniszczone i oddane jest w najem. Parcele gruntowe stanowią podwórze i ogród częściowo warzywny, częściowo nieuprawiony. Cała realność jest okolona parkanem z drzewa miękkiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolechowie. Nieruchomość oszacowana została na kwotę 6.738 zł. 10 gr. Cena wywołania wynosi 5.053 zł. 58 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 673 zł. 81 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądac do dnia 9 października 1935 w biurze komornika w godzinach urzędowych po tym zaś czasie w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bolechów, 19 września 1935. 3680K

II. Km. 2938/34. Strona zobowiązana: Edward i Leona Burgerowie w Nowym Sączu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Nowym Sączu i tow. jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 listopada 1935 o godzinie 9-tej przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu w biurze Nr. 33 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1) obj. lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz składającej się z pbud. 370, pgr. 406/2 o łącznym obszarze 4744 m kw. przy ul. Jagiellońskiej Nr. 45 dom 1-piętrowy, murowany o 2 mieszkaniach po 3 pokoje zpn. i 1 o 5 pokojach zpn. wodociągi, kanalizacja i światło elektryczne. 2 parterowe, murowane oficyny mieszkalne, stajnia, drewutnia, studzienka wodociągowa, oszacowanej na 60.342 zł. 35 gr. 2) obj. lwh. 2256 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz składającej się z pgr. 407/1 o powierzchni 778 m kw. przyległa do realności 580. Studnia murowana na korbę, oszacowanej na 3.360 zł. 40 gr. Najniższa oferta dla realności 580 wynosi 30.171 zł. 18 gr., dla realności 2256 wynosi 1.680 zł. 20 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu biuro 31. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźnicj na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności, powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów, albo z ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do Sądu grodzkiego w Nowym Sączu pisemnie lub ustnie do protokołu.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru II. 3508K

AMORTYZACJE.

T. 143/35. Zarządowi Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gwoździcu zaginęła książeczka G. K. O. Nr. 142044 na kwotę 246.57 zł. i 2 listy zastawne Tow. Kred. Ziemskiego Nr. 32596 i 32598. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 mies. zgłosili swe prawa.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 sierpnia 1935. 3637

Nc. 440/35. Umorzenie książeczki wkładkowej. Na wniosek Wiktorji Bachulowej z Osielca wszczyna się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Nr. 593 Kasy Stefczyka Spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością w Osielcu, opiewającą na kwotę 403 zł. 55 gr., wystawioną na imię Wiktorji Bachulowej, która zaginęła jej w listopadzie 1932. Posiadacza tej książeczki wzywa się, by najpóźniej do dnia 1 listopada 1935 zgłosił się w tutejszym Sądzie i okazał tę książeczkę. Jeśli w ciągu tego czasu nikt się nie zgłosi z książeczką Sąd wyda orzeczenie uznające książeczkę tę za umorzoną.

Sąd Grodzki.
W Jordanowie, dnia 3 września 1935. 3635

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 18/35. Tomasz Wojtyna, syn Franciszka z Oleszy, jako żołnierz armji polskiej, zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Feldmana w Czortkowie do dnia 1 listopada 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 12 kwietnia 1935. 3578

T. 28/34. Edykt. Tomasz Truchan, urodzony 16 października 1881 w Lichwinie, syn Franciszka i Anny z Włodków w roku 1910 wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i tam od roku 1920 bez wieści zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi albo Drwi Małeckiemu adwokatowi w Tarnowie.

Sąd Okręgowy.
Dnia 11 maja 1934. 3572

T. 43/35. Józef Lużny, syn Wacława z Korościatyna jako żołnierz byłej armji austrjackiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Zalewskiego sołtysa gromady Korościatyn do 1 lutego 1936.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 9 lipca 1935. 3576

ROZMAITE.

Prez. 1290/35. Ogłoszenie. Dochodzenia celem założenia na nowo ksiąg gruntowych dla gminy kat. Śniatyn dzielnica II. rozpoczną się dnia 15 października 1935 o godzinie 11-tej w budynku Sądu grodzkiego w Śniatynie. Wszyscy posiadacze nieruchomości, znajdujących się w tej gminie kat. w dzielnicy II., którzy mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, mogą się zgłosić przed kierującym temi dochodzeniami i przytoczyć wszystko co okaże się przydatnem dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz obrony swych praw. Tymczasem będzie wyłożona w Urzędzie ksiąg gruntowych w tut. Sądzie kopja z mapy katastralnej, wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza, wraz z innemi wyciągami, a każdy interesowany może je tam przejrzeć. Jan Hasman Kierownik Sądu jako Komisarz hipoteczny.

Komisja dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim.
W Śniatynie, dnia 20 września 1935. 3674

SPADKI.

Lcz. VII. A. 581/34. Wezwanie nieznanych dziedziców. Teresa Prokopi Dobrowolska we Lwowie, ul. Kurkowa 27, zmarła dnia 23 lipca 1934 r., nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. Emila Pirożyńskiego we Lwowie, ul. Tarnowskiego 34, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby praw tych nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa

Sąd Grodzki Miejski Oddz. VII.
Lwów, 4 września 1935. 3441

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY, Oddział we Lwowie, ul. Piłsudskiego Nr. 25

jako liwidator b. Krajowej Komisji dla Włości Rentowych (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 250 z 1929 r.) zawiadamia posiadaczy listów rentowych, że dnia 1 października 1935 r. o godzinie 11-tej odbędzie się w lokalu tegoż Banku losowanie listów rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a to:

4% na kwotę Zł. 848.—
4.5% na kwotę Zł. 2600.—

PAŃSTWOWY BANK ROLNY
Oddział — Lwów. 3653

„KARPALIT"

Spółka akcyjna dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego

Lwów, Zielona 20.

Rachunek ogólny bilansu z dniem 31 grudnia 1934.

Stan czynny. Gotówka 613.29, Dłużnicy 140.307.68, Nieruchomości: maszyny i urządz. fabr. 260.732.77, Remanenty: towary 27.343.47, surowce 40.092.97, banderole 1.315.30 — razem 68.751.74, Pożyczka Narodowa 3.580.—, Rachunek strat i zysków 48.732.99, Strata za r. adm. 1934 98.184.18 — razem 146.917.17. — **Razem 620.902.65.**

Stan bierny: Kapitał akcyjny 250.000.—, Fundusz amortyzacyjny 83.519.77, Wierzyciele 286.452.88, Niepodjęte dywidendy 930.—. — **Razem 620.902.65.**

Rachunek ogólny strat i zysków z dniem 31 grudnia 1934.

Winien. Wydatki administracyjne 107.702.02, Odsetki 22.655.74, Podatki 24.951.30, Koszta fabrykacji: surowców 266.878.76, robocizny 86.14848 — razem 353.027.14, Wydatki fabryczne 23.533.16, Ubezpieczenia 20.682.46, Utrzymanie budynków i reperacje 198.82, Przeniesienie straty z r. 1933 48.732.99. — **Razem zł. 601.483.63.**

Ma: Zysk brutto 454.566.46, Rachunek zysków i strat: przeniesienie straty z r. 1930/1933 zł. 48.732.99, strata za r. adm. 1934 zł. 98.184.18 — razem 146.917.17. — **Razem 601.483.63.**

We Lwowie, dnia 31 grudnia 1935. 3677

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.